
WOJCIECH ORGANIŚCIAK

O inkwizycji generalnej w XVIII-wiecznym wojskowym procesie karnym

Celem artykułu jest przedstawienie problematyki wszczęcia postępowania przygotowawczego oraz inkwizycji generalnej w XVIII-wiecznej wojskowej procedurze karnej, obowiązującej głównie w oddziałach wojskowych tzw. autoramentu cudzoziemskiego Rzeczypospolitej szlacheckiej, i jej krótkie omówienie¹. Zagadnienie ujęto porównawczo na tle wcześniejszych uregulowań występujących w prawie karnym procesowym Rzeczypospolitej szlacheckiej. Ponadto badano wpływ idei oświecenia na przebieg oraz ważniejsze zasady pierwszej fazy postępowania karnego, występującej w XVIII-wiecznym wojsku Rzeczypospolitej.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu brak prac na temat postępowania przygotowawczego, stosowanego w sądownictwie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej. Zagadnienie to było jedynie tematem pobieżnych badań autorów syntez, a także prac monograficznych traktujących o dawnym wojskowym prawie karnym Rzeczypospolitej szlacheckiej².

¹ Do najważniejszych źródeł procedury XVIII-wiecznej obowiązującej w oddziałach autoramentu cudzoziemskiego Rzeczypospolitej szlacheckiej należy zaliczyć S. B r o d o w s k i e g o: *Corpus iuris militaris Polonicum*. Elbląg 1753, oraz *Proceder prawny wojskowy*. Warszawa 1775.

² J. K a m i ń s k i: *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*. Warszawa 1928; M. P o d b i e r a: *Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej. Przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej*. Poznań 1925; J. R u n d s t e i n: *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*. W: „Pamiętnik Historyczno-Prawny”. Red. P. D a b k o w s k i. T. 7, z. 4. Lwów 1929.

Dawne prawo wojskowe to przede wszystkim zbiór przepisów zawierających normy prawa karnego i administracyjnego, które regulowały głównie życie wewnętrzne wojska, jego stosunek do ludności cywilnej, oraz normy ustalające sposób prowadzenia działań wojennych. Przepisy prawa wojskowego przede wszystkim obowiązywały pozostających w aktualnej służbie żołnierzy i wolontariuszy, a dopiero później ludność cywilną poruszającą się za wojskiem³.

Do najważniejszych źródeł wojskowego prawa karnego materialnego Rzeczypospolitej szlacheckiej, w których odnaleźć można także pewną liczbę norm proceduralnych, należy zaliczyć *Artykuły wojenne hetmańskie auctoritate sejmu aprobowane* z 1609 roku, które prawdopodobnie po raz ostatni ukazały się drukiem w 1769 roku, oraz *Artykuły wojskowe* z 1775 roku⁴. Nie mniej ważnymi źródłami prawa karnego wojskowego są *Artykuły wojskowe* króla Augusta II Sasa z 1697 roku lub z 1698 roku oraz *Artykuły wojenne* króla Augusta III Sasa, jak się zdaje, z 1749 roku⁵. Ciekawe źródło stanowią ogłoszone prawdopodobnie w okresie sejmu konwokacyjnego w 1764 roku *Artykuły ustaw wojskowych Królestwa Polskiego*⁶. Duże znaczenie dla badacza XVIII-wiecznego prawa wojskowego mają również ówczesne regulaminy wojskowe, szczególnie z czasów stanisławowskich⁷. Z kolei proces wojskowy w autoramencie cudzoziemskim regulowały takie źródła, jak *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 roku, *Ordynacja sądów wojskowych* z czasów Jana Kazimierza, *Porządek sądów wojskowych* Fryderyka króla pruskiego, przypuszczalnie z 1712 roku, oraz *Proceder prawny wojskowy* z 1775 roku⁸. Postępowanie przed sądami wojskowymi autoramentu polskiego nie doczekało się szczegółowego uregulowania prawnego. Jedynie niektóre z konstytucji wojennych, szczególnie z lat 1590, 1591, 1593, 1601, 1609, 1764, oraz nieliczne przepisy artykułów wojskowych pozwalają na określenie jego najważniejszych cech,

³ *Encyklopedia wojskowa*. T. 1. Red. O. Laskowski. Warszawa 1931, s. 133–134; G. Błaszczak: *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju sił zbrojnych i prawa wojskowego*. W: „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH) 1979, z. 2. s. 101–103.

⁴ *Volumina Legum* (dalej: VL). T. 2. Wyd. J. Ochrzyżko. Petersburg 1859, s. 478–482; *Artykuły wojskowe z konstytucji wyjęte* [b.m. i r.w.] – wydane przez konfederatów barskich po 5 sierpnia 1769 r.; *Artykuły wojskowe*. Warszawa 1775.

⁵ Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział na Wawelu; Archiwum Podhoreckie Rzewuskich (dalej: Podh.), dział II, sygn. 172, s. 234–252; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), dział VII, sygn. 5 (bez paginacji); S. Kutrza: *Polskie ustawy i artykuły wojskowe*. Kraków 1937, s. 292–297.

⁶ Polska Akademia Umiejętności w Krakowie (dalej: PAU Kr), sygn. 940, s. 659–660.

⁷ Do ważniejszych można zaliczyć: *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla regimentów pieszych*. Warszawa 1775; *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla regimentów kawalerii*. Warszawa 1775; *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla całego wojska Obojga Narodów*. Warszawa 1790.

⁸ *Proceder prawny wojskowy*. Warszawa 1775; Podh. dz. II, sygn. 172, s. 453–526; J. Kamiński: *Historia sądownictwa...*, s. 74.

z których wiele nawiązywało do procesu ziemskiego⁹. Warto pamiętać, że w oddziałach pospolitego ruszenia proces wojskowy opierał się przede wszystkim na zasadach zawartych w konstytucji wojennej z 1621 roku oraz na zwyczaju¹⁰. Zasady procesu w oddziałach autoramentu narodowego, poza elementami rodzimego systemu skargowego, częściowo opierały się na normach postępowania inkwizycyjnego. Te zaś stanowiły podstawę procedury karnej w wojskach autoramentu cudzoziemskiego. W obu autoramentach sądy orzekały w sposób arbitralny, powołując się na przepisy rodzime, obce i zwyczaje wojskowe. Przepisy prawa karnego materialnego zawierały bardzo ostre sankcje nawet za stosunkowo lekkie przestępstwa¹¹.

Prawo wojskowe uznawało zasadę subsydiarności, dzięki czemu w przypadkach nie uregulowanych przez daną ustawę wojskową można było stosować wcześniej wydane przez władców, hetmanów czy inne organa władzy wojskowej przepisy. W związku z tym kwestia obowiązywania prawa wojskowego w czasie jest niejasna. Dotychczasowe badania pozwalają jedynie zaryzykować twierdzenie, że do momentu wydania artykułów wojskowych z 1775 roku, a być może nawet dłużej, bo do ich wznowienia z rozkazu Komisji Wojskowej Obojga Narodów w 1790 roku, obowiązywały wszystkie – wydane wcześniej przez władców, sejm i hetmanów – przepisy prawa wojskowego, które w XVII i XVIII wieku rozpowszechniano w formie zbiorów praw oraz kompendiów wiedzy prawniczej, opatrzonych sankcją hetmańską¹².

W dawnym wojsku Rzeczypospolitej szlacheckiej wszczęcie postępowania karnego rozpoczynało się na podstawie decyzji uprawnionego podmiotu, którym najczęściej był właściwy dowódca lub sędzia wojskowy. Zgodnie z postanowieniami *Procederu prawnego wojskowego* postępowanie przygotowawcze w sądach wojskowych „zazwyczaj zależy w indagacji od sędziego nakazanej”. Do indagacji należało ustalenie, czy przestępstwo rzeczywiście zostało popełnione, kto

⁹ J. Kamiński: *Historia sądownictwa...*, s. 76–80.

¹⁰ *VL*, T. 3, s. 198–204.

¹¹ J. Rundstein: *Księga wojskowa...*, s. 4 i nn.; M. Podbiera: *Wojskowy postęp...*, s. 6 i nn., G. Błaszczyk: *Artykuły wojskowe...*, s. 101 i nn.

¹² Najobszerniejsze zestawienie źródeł dawnego prawa wojskowego można odnaleźć w pracy: S. Kutrzeba: *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*. Kraków 1937; *Artykuły wojskowe najjaśniejszych królów polskich i hetmanów litewskich ustanowione z rozkazu hetmana Michała Kazimierza Paca*. Wilno 1673; *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, różnemi czasy ustanowione, teraz zaś z rozkazu Jaśnie Oświeconego księcia jegomości Michała V Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego, przedrukowane*. Nieśwież 1754; *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów i hetmanów [...] po uczynionej ścisłej rewizji drukami powtórzone*. Elbląg 1755 (wydawcą był S. Brodowski); *Artykuły wojskowe z konstytucji wyjęte* [b.m. i r.w.] – wydane przez konfederatów barskich po 5 sierpnia 1769 r.; Wśród zbiorów europejskiego prawa wojskowego zwracają uwagę J. Ch. Lünig: *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs*. Leipzig 1723; *Corpus iuris militaris novissimum*. Wyd. T. Fritsch. Leipzig 1724.

jest jego sprawcą, kto mu w tym pomagał. W prawie ziemskim zaś celem indagacji było w zasadzie przesłuchanie oskarżonego. W prawie tym organy państwowe rzadko dokonywały czynności śledczych mających na celu wykrycie przestępstwa i ustalenie jego sprawców. Dopiero w *Zbiorze praw sądowych...* Andrzeja Zamoyskiego wprowadzono przepisy uznające inkwizycję śledczą za stały element procesu¹³.

Postępowania przed sądem wojskowym dzielono, podobnie jak w klasycznym procesie inkwizycyjnym, na dwa stadia: inkwizycję generalną i inkwizycję specjalną. W XVIII-wiecznym wojsku Rzeczypospolitej szlacheckiej postępowanie przygotowawcze wszczynął w zasadzie sędzia na podstawie doniesienia lub famy publicznej, przekazanej mu do wiadomości. Nie jest wyjaśnione, czy mógł to być ktokolwiek, czy też musiał to być właściwy organ wojskowy. Okoliczności wszczęcia postępowania zapisywano w aktach sprawy. Nie wiemy, czy sędzia miał prawo wszcząć postępowanie z urzędu, gdy wymagał tego interes publiczny wojska, czy też musiał zrobić to upoważniony dowódca wojskowy. Wydaje się, że z uwagi na podporządkowanie wojska oraz jego organizację bardziej prawdopodobne jest rozwiązanie drugie. Nie można też wykluczyć, że sędzia osobiście występował z oskarżeniem przeciw obwinionemu przez opinię publiczną w wyniku osławienia¹⁴. Należy zauważyć, że mimo braku normy dotyczącej wszczynania postępowania karnego na podstawie skargi prywatnej wnoszonej przez pokrzywdzonego lub osoby uprawnione, kodyfikacja z 1775 roku przewidywała, podobnie jak *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 roku, wniesienie skargi prywatnej w przypadku przestępstw obyczajowych. Nie była to zresztą nowość w polskim prawie wojskowym¹⁵.

W XVIII-wiecznym prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej, podobnie jak w powszechnym procesie karnym niemieckim, nakazywano rozpoczynanie postępowania od inkwizycji generalnej. To pierwsze stadium postępowania sędzia wdrażał wówczas, gdy istniały okoliczności dostatecznie uzasadniające wszczęcie postępowania. Jego celem było ponadto zebranie możliwych, acz nie przesądzają-

¹³ *Proceder...*, s. 98; *Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776 przez Andrzeja Zamoyskiego [...] ułożony i na sejm roku 1778 podany*. T. 2, s. 103; M. Mi o ł a j c z y k: *Na drodze do powstania procesu mieszanego*. Katowice 1991, s. 80–85.

¹⁴ „Wprzód jednak niż sędzia do generalnych inkwizycji przystąpi, powinna zbrodnia być doniesiona, albo przez publiczny odgłos do wiadomości jemu podana, co wszystko z okoliczności w aktach wyrażono bywa”. *Proceder...*, s. 100.

¹⁵ *Tamże...*, s. 100; *Artykuły wojskowe...1775*, art. 31, 36; Por. *Artykuły wojskowe lisowczyków, tzw. kładkowskie...*, art. 34. „Kto by gwałt jakiegokolwiek białogłowie uczynił, a o to pozwany był, gardłem ma być karany”. O tym, iż utrzymano skargę jako podstawę wszczęcia postępowania świadczy skarga podróżnych Węgrów do wojewody kijowskiego Stanisława Lubomirskiego, z dnia 15 lipca 1774 r., na oficera polskiego, niejakiego Olrzałowskiego za uwięzienie ich i grabież. Patrz: Kórnik, sygn. 2186, s. 5 i nn.

cych jeszcze o niczym, poszlak przeciwko sprawcy oraz informacji o przestępstwie¹⁶. Odrębny przepis, zapewne wzorem szczególnych uregulowań *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 roku, ustalał tryb prowadzenia postępowania przygotowawczego na etapie inkwizycji generalnej w sprawach o przestępstwo czarów i bluźnierstwa. Fakt, że *corpus delicti* w takich przypadkach mógł być dochodzony jedynie przez supozycje, nakładał na sędziego wdrożenie inkwizycji specjalnej i oparcie oskarżenia na zeznaniach rzetelnych świadków oraz przekonaniu o całkowitej pewności zaistnienia przestępstwa¹⁷. Według przepisów *Procederu prawnego wojskowego* obowiązkiem sędziego na etapie inkwizycji generalnej było dokładne rozeznanie wszystkich okoliczności przestępstwa oraz zapisanie ich¹⁸.

Inkwizycja generalna, znana powszechnemu procesowi karnemu niemieckiemu, obejmowała między innymi wizję lokalną. W XVIII-wiecznym prawie wojskowym ustawodawca zalecał stosowanie wizji lokalnej w przypadku zabójstw i zranień. Miała się ona odbywać niezwłocznie. Powinni w niej uczestniczyć audytor i dwóch oficerów, którym do pomocy przydzielano przysięgłego medyka lub felczera regimentowego. Celem wizji było protokolarne stwierdzenie, a następnie dokładne zapisanie w aktach, jakie rany odniósł poszkodowany, w jaki sposób mu je zadano, czy były śmiertelne, czy też nie. Przepis traktujący o wizji nakładał na sędziego obowiązek ustalenia, czy śmierć wynikała z działania innych osób, czy też była skutkiem przypadku lub samobójstwa. Trzeba było sprawdzić, czy zabity nie był chory psychicznie lub nie znajdował się w stanie depresji. Do zadań sędziego należało również ustalenie ewentualnych wrogów ofiary zabójstwa. Jeżeli zachodziło podejrzenie otrucia, w aktach sprawy należało zaznaczyć ślady wskazujące na właśnie taką przyczynę śmierci. Wszystkie wymienione drobiazgowo uregulowania świadczą o tym, że zadaniem sędziego było bardzo dokładne badanie okoliczności czynu przestępnego. Może to wskazywać na próbę poszukiwania prawdy materialnej, potwierdzając tym samym nowoczesne, zgodne z tendencjami oświeceniowymi, treści zawarte w *Procederze prawnym wojskowym*¹⁹.

¹⁶ „Dalej inkwiruje sędzia pewność występku, co się nazywa *corpus delicti*, na przykład: czyli *Kajus* zapewne umarł, a potem czyli gwałtowną śmiercią? Jednakże dosyć jest przy początku inkwizycji, gdy sędzia nieco tylko wiadomości *de corpore delicti* zasięgnie, na przykład: iż zabity niebezpieczną ranę odebrał i czyli też sama przez się śmiertelną była, albo nie.” *Proceder...*, s. 100.

¹⁷ Tamże, s. 100, 102.

¹⁸ „Lecz skoro znajdują się ślady, tedy sędzia jak prędko o tym poweźmie wiadomość, powinien oczywistości w wszystkich okolicznościach uczynku jako i jakim sposobem nastąpił, pilnie się wywiedzieć i wszystko przyzwoicie zapisać”. Tamże, s. 102.

¹⁹ Tamże, s. 102, 104. W tym przypadku postanowienia kodyfikacji z 1775 roku nawiązują do postanowień *Corpus iuris...* S. B r o d o w s k i e g o, s. 274, 276. Nieco zbliżone regulacje znalazły się później w *Zbiorze praw sądowych* Andrzeja Zamoyskiego. A. Z a m o y s k i: *Zbiór praw...*, T. 1, s. 193, oraz w projekcie Józefa Szymanowskiego do *Kodeksu Stanisława Augusta*; *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*. Wyd. S. B o r o w s k i. Warszawa 1938, s. 206; Patrz też: F. G i e d r o y ć: *Ekspertyza lekarska w dawnych sądach polskich (do końca XVIII stulecia)*. Warszawa 1896, s. 12–13.

W polskim prawie ziemskim obdukcje, czyli tzw. świadectwa urzędowe, przeprowadzane były zazwyczaj, w przeciwieństwie do innych środków dowodowych, jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Ten rodzaj środka dowodowego pełnił funkcje zbliżone do niektórych elementów współczesnego postępowania przygotowawczego i miał za zadanie gromadzenie oraz utrwalanie materiału dowodowego. Także XVIII-wieczne prawo wojskowe w celu ustalenia związku przyczynowego pomiędzy śmiercią a ewentualnym przestępstwem zezwalało na obdukcję wykopanego ciała. Można jej było dokonać wówczas, gdy przez niedbalstwo nie uczyniono tego po śmierci delikwenta, jednak pod warunkiem braku zagrożenia epidemiologicznego. Co ciekawe, ustawodawca zakazywał karania śmiercią delikwentów raniących nieboszczyka, gdy obdukcja nie mogła zostać przeprowadzona z powodu rozkładu ciała, uniemożliwiającego ustalenie, czy na pewno zadane rany były przyczyną śmierci. Świadczy to o pewnym wpływie myśli szkoły humanitarnej. Uznawano bowiem, iż wątpliwości przemawiają na korzyść oskarżonego, w okrojonej co prawda jeszcze postaci, ale zbliżającej rozwiązania kodyfikacji z 1775 roku do fundamentalnej do dziś zasady *in dubio pro reo*. Wyjątek od powyższej reguły stanowiła sytuacja, gdy było wiadomo, że ranny zmarł zaraz po otrzymaniu ran lub w ich wyniku najpóźniej przed 9. dniem od ich odniesienia, a więc przewidywano tu dłuższy czas niż w prawie ziemskim, które ustalało ten termin na 7 dni²⁰.

Należy zatem stwierdzić, iż XVIII-wieczne prawo wojskowe wyprzedziło w zasadzie prawo pospolite w uznaniu obdukcji i wizji za czynności odbywające się z urzędu, z udziałem biegłych. Być może to właśnie kodyfikacja wojskowa z 1775 roku służyła za pewien model przy wprowadzeniu do wstępnej fazy postępowania istotnych elementów inkwizycyjnych. Takie rozwiązania nadawały tej części postępowania charakter publicznoprawny, co – jak powszechnie wiadomo – jest rozwiązaniem przyjętym także współcześnie²¹.

Osiemnastowieczne prawo wojskowe, podobnie jak powszechny niemiecki proces karny, za jeden z najważniejszych elementów inkwizycji generalnej uznawało sumaryczne przesłuchanie świadków bez przysięgi. Według postanowień kodyfikacji wojskowej z 1775 roku zeznania mimo sumaryczności miały być zapisywane

²⁰ O tym, jak sporządzano ówczesne dokumenty sądowe, w tym obdukcji oraz sekcji zwłok patrz np. w aktach dotyczących niejakiego kapitana Raaba z Regimentu pieszego gwardii Koronnej z 8 października 1756 roku. AGAD, Roś, Militaria, pudło 5, p. 7, dawna sygn. CXXXVIII 2/25. Patrz też Zb. Popielów, sygn. 26, s. 249–250; *Proceder prawny...*, s. 104; Podobne rozwiązanie odnaleźć można w *Artykułach wojennych cara Piotra I. Corpus iuris militaris novissimum...*, T. 1, s. 637; T. 2, s. 846. Warto także nadmienić, że T. O s t r o w s k i pisząc kilka lat później swoje uwagi do *Prawa kryminalnego angielskiego*, zalecał sędziom dużą ostrożność przy wykorzystywaniu opinii biegłych. T. O s t r o w s k i: *Prawo kryminalne angielskie przez Wilhelma Blackstona zebrane, a przez [...] wytłumaczone*. Warszawa 1786. T. 2, s. 94–98; K. B a r a n o w s k i: *Krótki rys historyczny orzecznictwa wojskowo-lekarskiego w dawnej Polsce*. W: „Lekarz Wojskowy” 1967, nr 8, 720 i nn.

²¹ S. Mikołajczyk: *Na drodze do powstania...*, s. 19–24.

w całości²². Nie jest wiadome, ile osób brało udział we wstępnych przesłuchaniach świadków. Z całą pewnością był to audytor oraz sędzia. Obowiązywała zasada, że na tym etapie postępowania nie odbierano od świadków przysięgi. Jednak gdyby sędzia uznał, że świadek nie chce mówić prawdy, a istniało domniemanie, iż prawdę zna, mógł wówczas nastraszyć świadka przysięgą lub nakazać jej złożenie²³. O sposobie prowadzenia wstępnego dowodu ze świadków informuje bardzo opisowo, pełen drobiazgowych przykładów postępowania, napisany nienowocześnie, przepis *Procederu...*²⁴. W przypadku przestępstwa zranienia audytor wraz z jednym oficerem powinien niezwłocznie przesłuchać rannego i wypytać go o wszystkie okoliczności zdarzenia oraz osobę sprawcy, po czym wciągnąć jego zeznania do protokołu. Warto zaznaczyć, że przepis regulujący przesłuchanie rannego zawierał znane już wcześniej elementy. Jeśli ranny zmarł po złożeniu zeznań, to ustawodawca nie zalecał prowadzenia dalszego postępowania wstępnego. Uznawano, że należy dać wiarę temu, kto swoje zeznania przypieczętował śmiercią. W takiej sytuacji pozwalano na przystąpienie do inkwizycji specjalnej²⁵.

Jak wiadomo, na etapie inkwizycji generalnej podejrzanego na ogół nie przesłuchiowano. W prawie wojskowym zezwalano, podobnie jak przewidywały to niektóre ustawodawstwa karne od początku XVIII wieku, na przeprowadzenie wstępnego przesłuchania podejrzanego, jednak bez odbierania od niego przysięgi²⁶.

²² „Wysłuchanie świadków przy generalnych inkwizycjach bywa tylko summowne i gdy świadek, który rzecz z tymi samymi opowiada okolicznościami, z jakimi i inni świadkowie oznajmili, musi być tego zeznanie z wszystkimi spisane okolicznościami [...]”. *Proceder...*, s. 106, 108.

²³ Tamże, s. 108.

²⁴ „[...] sąd osoby te, o których mniemanie, że są o tym wiadome, przed siebie pociągnął i pilnie się ich o takowy wypytał uczynek, jednakże sam przez się żadnej osoby mianować nie musi i tylko wcale prosto świadkom zada pytanie; na przykład: jeśli świadek nie wie lub czyli nie słyszał, kto *Tytusa* zabił, skąd to wie, kto mu to powiedział? Jeżeli świadkowi nie wiadomo, czyli zabity z kim nie żył w nieprzyjaźni? Kto ten jest? Skąd się ta nieprzyjaźń wszczęła i tym podobnych więcej. Gdy zaś świadkowie kogo mianują i pewne okoliczności wymienia, trzeba na ten czas względem tychże ułożone zadawać pytania [...] gdzie, kiedy świadek tegoż widział, czy miał broń przy sobie? Jakiego gatunku? [...] niemniej potrzeba i innych świadków względem tychże namienionych wypytać okoliczności”. Tamże, s. 106.

²⁵ Tamże, s. 110, 122, 124. Por. S. B r o d o w s k i: *Corpus iuris...*, s. 274.

²⁶ „Wolno także sędziemu pociągnąć na świadki podejrzaną osobę i onęż o wiadomości rzeczy tej, o którą chodzi pilnie wypytać; czego gdy ta unika, w większe się przez to podawa podejrzenie, przy czym sędzia na jestwa, twarz i zachodzące teje odmiany usilnie dawać baczenie i takowe jestwa opisać powinien, jednakże do przysięgi nie można pociągać takowej, gdyż obawiać się należy, żeby krzywoprzysięstwa nie popełniła”. *Proceder...*, s. 108; Może stało się to za przykładem prawa ziemskiego, które znało wstępne przesłuchania osób podejrzanych. Świadczą o tym wspomnienia J. Paska oraz przebieg takich postępowań z lat 70. XVIII wieku, jak proces sprawców zamachu na króla Stanisława Augusta Poniatowskiego czy barona Juliusa. J. P a s e k: *Pamiętniki. Opr. W. Czapliński*. Warszawa 1979, s. 211–219; *Processus iudiciarius in causa respectu horrendi criminis regicidii in Sacra Persona Serenissimi Stanislai Augusti*. Warszawa 1774, s. 38–39, 104–105, 110; Z. S z c z a s k a: *Sąd sejmowy w okresie rządów Rady Nieustającej. Proces barona Juliusa*. „Przegląd Historyczny” 1971, T. 53, z. 2, s. 425.

Uprawnienie oskarżonego do obrony miało, zdaniem humanitarystów, dać mu prawo do kłamstwa. Cesare Beccaria uważał, że: „Przysięga wymagająca od oskarżonego, aby mówił prawdę wówczas, gdy najistotniejszy jego interes skłania go do kłamstwa, rodzi sprzeczność między prawami a naturalnymi uczuciami człowieka”²⁷. Być może temu miał służyć przepis *Procederu prawnego wojskowego*, który zezwalał na powołanie oskarżonego na świadka, ale zakazywał w obawie przed krzywo-przysięstwem odbierania od niego przysięgi²⁸.

Należy podkreślić, iż w XVIII-wiecznym prawie wojskowym nie ma śladów stosowania znanej niektórym współczesnym ustawodawstwom, z *Constitutio Criminalis Theresiana...* z 1768 roku na czele, tzw. *inquisitio generalissima*. Umożliwiała ona obowiązkowe zasięganie ogólnych wiadomości o dokonanych przestępstwach i wydawanie prewencyjnych zarządzeń przeciw osobom podejrzanym. W pewnym sensie świadczy to o postępowym charakterze *prawa wojskowego* obowiązującego w Rzeczypospolitej szlacheckiej, szczególnie zaś po wydaniu *Procederu prawnego wojskowego*²⁹. Nie jest wyjaśnione, czy sędzia, tak jak w powszechnym niemieckim procesie karnym, po przeprowadzeniu inkwizycji generalnej, a przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do inkwizycji specjalnej, wydawał postanowienie. Przepisy *Procederu prawnego wojskowego* stanowiły jedynie, że przed przystąpieniem do inkwizycji specjalnej sędzia powinien dokładnie i wnikliwie przeanalizować poszlaki. Dzieleno je na ogólne i szczególne, zebrane w trakcie inkwizycji generalnej³⁰.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż podstawowym celem inkwizycji generalnej, jaką prowadziły organy wojskowego wymiaru sprawiedliwości, było zbadanie wszystkich materiałów i świadectw mających ustalić, czy przestępstwo zostało faktycznie popełnione. Zadaniem inkwizycji generalnej było wykrycie i udowodnienie sprawcy popełnienia przestępstwa. Do najważniejszych czynności inkwizycji generalnej należy zaliczyć wizję lokalną, obdukcje i przesłuchania świadków. Podstawowym celem tych czynności, zwłaszcza obdukcji i wizji, było zebranie i utrwa-

²⁷ C. Beccaria: *O przestępstwach i karach*. Tłum. E.S. Rappaport. Warszawa 1959, s. 115.

²⁸ *Proceder...*, s. 108; *Zarys dziejów wojskowości polskiej do 1864*. T. 2, Warszawa 1966, s. 184.

²⁹ *Constitutio Criminalis Theresiana oder der Römisch-Kaiserlichen zu Hungarn und Böhmeim ect. Königlichen Apostolischen Maiestät Theresiä Erzherzogian zu Österreich ect. peinliche Gerichtsordnung*. Wien 1769. *Inquisitio generalissima*.

³⁰ „Nim sędzia do specjalnej naprzeciw podejrzaney osobie przystąpi inkwizycji, powinien wszystkie przy generalnych inkwizycjach nadarzone okoliczności należycie rozważyć i pilnie się badać, czyli te są podług zeznania, albo wziętego podejrzenia dość ważne, aby do specjalnej przystąpić inkwizycji. Ponieważ *indicia* albo wskazania są dowodem i znakiem do wiary podobnym wnoszenia stąd, kto uczynek takowy popełnił; a te dzielą się na powszechne, które przy każdym złoczyńcy przytrafić się mogą i na osobliwe do pewnego zmierzające występku i świadectwa o nim wydające”. *Proceder...*, s. 110; K. Koranyi: *Historia...*, T. 3, s. 364.

lenie dowodów, których z uwagi na upływ czasu nie dałoby się później przeprowadzić. Czynności te miały charakter pisemny i tajny, można je uznać zatem za elementy postępowania przygotowawczego o inkwizycyjnym charakterze. Za powyższym przemawia także niemal bierna rola pokrzywdzonego i innych osób trzecich w tej fazie postępowania, natomiast dominujący w niej udział sędziego, audytora oraz innych organów wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Należy w związku z tym zauważyć, że prawo wojskowe Rzeczypospolitej szlacheckiej wyprzedziło prawo pospolite we wprowadzaniu do postępowania przygotowawczego elementów publicznoprawnych, co widać wyraźnie dopiero w pochodzących z drugiej połowy XVIII stulecia projektach kodyfikacyjnych oraz w polskiej myśli prawniczej doby stanisławowskiej.

Wojciech Organiściak

Über die Generalinquisition im Militärstrafverfahren im 18. Jahrhundert

Zusammenfassung

Das Hauptziel einer, von den Organen der Militärjustiz geführten Generalinquisition war, das ganze Beweismaterial und alle Bescheinigungen zu prüfen, die zu ermitteln helfen konnten, ob die Straftat tatsächlich begangen wurde, den Täter aufzudecken und ihm die Begehung der Straftat zu beweisen. Zu wichtigsten Handlungen der Generalinquisition gehörten: Ortsbesichtigung, Obduktion und Zeugenvernehmung. Ihr wichtigstes Ziel war Sicherung und schriftliche Festhaltung der Beweise. Diese Handlungen unterstanden der Geheimhaltung; sie können also als Elemente eines inquisitiven Vorverfahrens betrachtet werden. Dafür spricht auch beinahe passive Rolle des Beschädigten und der Dritten in der Phase des Verfahrens, dominierende Rolle des Richters, des Auditors und anderer Organe der Militärjustiz. Deswegen ist es festzustellen, dass das Militärrecht der adeligen Republik Polen das Gemeinrecht in der Anwendung der öffentlich-gesetzlichen Elemente im Vorverfahren hinter sich zurückgelassen hat, was erst in Kodifikationsentwürfen und in polnischen juristischen Gedanken zur Stanislawzeit deutlich zum Vorschein gekommen ist.

Wojciech Organiściak

**On general inquisition
in 18th century
military criminal proceedings**

Summary

Examination of all materials and testimonies that were supposed to determine whether a crime was committed and find the perpetrator and prove him guilty of committing a crime was the main target of general inquisition that was conducted by the agencies of the military administration of justice. Inspection at the scene of crime, forensic and postmortem examination, and interrogation of witnesses were the most important activities of the general inquisition. Collection and record of evidence in writing were the aim of these activities. These activities were confidential, thus can be recognized as elements of preparatory proceedings of an inquisitional character. Almost passive role of the wronged person and other third parties within this stage of proceedings, dominating role of the judge and military court judge and other agencies of the military administration of justice support the above. It is vital to notice that the military law of the noble Republic was ahead of the public law in terms of the introduction of public-legal elements to the preparatory proceedings. This manifests only in the codification projects and in Polish legal idea of the Stanislawian age.